

KRZYSZTOF MIELCAREK

ŻYDOWSKIE ŚWIĘTO PIĘCDZIESIĄTNICY W PERSPEKTYWIE ŚW. ŁUKASZA (Dz 2, 1-41)

Łukaszowy opis Pięćdziesiątnicy składa się zasadniczo z dwóch odrębnych części: narracji opisującej wydarzenie w sali na górze (Dz 2,1-14a) oraz przemówienia św. Piotra, które jest chrześcijańską interpretacją tegoż wydarzenia (Dz 2, 14b-41). Tekst niewiele miejsca poświęca liturgicznemu świętu żydowskiemu. Autor najprawdopodobniej założył, że treści teologiczne związane z Pięćdziesiątnicą są czytelnikowi dobrze znane. Podstawowa różnica, jaka zachodzi pomiędzy pierwszymi pokoleniami uczniów Chrystusa a współczesnym wierzącym, polega jednak na tym, iż czytelnik dwudziestego pierwszego wieku chrześcijaństwa niewiele wie o znaczeniu liturgicznych świąt żydowskich i stąd jego percepcja biblijnej interpretacji momentu, w którym Duch Święty został podarowany Kościołowi, jest mocno zawężona. Tymczasem Pismo św. oferuje nam głęboką teologię, która pomaga wnikać w pneumatologiczny aspekt tajemnicy paschalnej.

Biblijny horyzont pneumatologiczny jest bardzo szeroki. Swoistą wizję znaczenia i momentu udzielenia daru Ducha Świętego kreśli nam św. Jan Ewangelista, odmienną św. Paweł, a jeszcze inną św. Łukasz. Wielu egzegetów już od dawna wskazywało, że według Czwartego Ewangelisty dar Ducha Świętego dla Kościoła dokonał się podczas popaschalnej chrystofanii (J 20, 22)¹. Zmartwychwstały

Dr Krzysztof MIELCAREK adiunkt Katedry Teologii Biblijnej Nowego Testamentu w INB KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, tel. (81) 445 38 25, e-mail: krzysztof.mielcarek@kul.lublin.pl.

¹ Zob. L. S t a c h o w i a k, *Ewangelia św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PNT 4), Poznań: Pallotinum 1975, s. 391. Szerzej na temat pneumatologii św. Jana i dzieła Łukaszowego zob.: F. G r y g l e w i c z, *Teologia Nowego Testamentu, cz. III: Teologia Dziejów Apostolskich, Listów Katolickich i Pism św. Jana Ewangelisty*, Lublin: RW KUL 1986, s. 13-16, 120-131; J. K u d a s i e w i c z, *Teologia Nowego Testamentu, cz. I: Teologia Ewangelii Synoptycznych*, Lublin: RW KUL 1986, s.110 n. Por. t e n ż e, *Odkrywanie Ducha Świętego*,

Jezus, który staje pośród swoich uczniów w wieczerniku, wydaje tchnienie (ἐμφυσάω) i zachęca ich do przyjęcia Ducha (λάβετε πνεῦμα ἁγίου). Dar ten jest u św. Jana bardzo mocno związany z autorytetem odpuszczania grzechów (w. 23). Na podstawie *Corpus Paulinum* możemy jedynie stwierdzić, że sam św. Paweł, podobnie jak jego naśladowcy, wyrażał niezachwianą wiarę, iż Duch Święty został udzielony Kościołowi (Ga 3, 2; Rz 8, 4-11; Ef 1, 13). Nie sposób jednak znaleźć wzmianki o konkretnym momencie, kiedy dar ów miał miejsce. Co więcej, ani Jan, ani Paweł nie wspominają nic o święcie Pięćdziesiątnicy. Dlaczego więc św. Łukasz połączył wylanie Ducha Świętego z żydowskim świętem Pięćdziesiątnicy? Dlaczego to, co zgodnie z prorocstwem Joela zostało nazwane czasem wielkiego chaosu i strachu (por. סְחָרְחָרָה TM), a później zinterpretowane jako ἡμέρα ἐπιφανῆ – „dzień wspaniały”, w narracji Łukasza staje się dniem Bożego daru Ducha Świętego? Próba odpowiedzi na powyższe pytania wymaga przedstawienia: współczesnych koncepcji na temat struktury Dz 2 (I), żydowskiego kontekstu święta Pięćdziesiątnicy (II), tradycji biblijnych, które mogły wpłynąć na opis Łukasza (III) oraz selektywnej analizy Dz 2, 14b-41 (IV). Całość rozważań zostanie ostatecznie zebrana i podsumowana (V).

I. WSPÓŁCZESNE PROPOZYCJE NA TEMAT STRUKTURY Dz 2

Jednym ze sposobów poszukiwania odpowiedzi na powyższe pytania może być zbadanie struktury omawianego tekstu. Przeglądając współczesne próby określenia wewnętrznych zależności Dz 2 można stwierdzić, iż do ciekawszych propozycji należy studium Elaine Classen² oparte na analizie retorycznej. Warto je przytoczyć z zastrzeżeniem, iż poniższy schemat nosi wyraźne cechy struktury koncentrycznej a nie chiastycznej³

A Opis wylania Ducha na wspólnotę w dniu Pięćdziesiątnicy (2, 1-4) – ἐπὶ τὸ αὐτό, (w. 1)

B Opis skutków wylania (2, 5-14a). Kluczowe pytanie: „Co to znaczy?”

C Mowa Piotra wyjaśniająca sens wydarzenia (2, 14b-36);

Kielce: Jedność 1998 oraz E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PNT 5), Poznań: Pallotinum 1961, s. 192-194, 234-249.

² *To You is the Promise: A Rhetorical-Exegetical Study of Acts 2*, Excerpta ex dissertatione ad Doctoratum in Facultate Theologiae Pontificiae Universitatis Gregorianaе, Roma: PIB 1994, s. 28.

³ E. Classen (tamże, s. 28.) określa strukturę Dz 2 mianem chiastycznej, jednak centralny element drugiego rozdziału nie pozwala na takie określenie.

B' Opis skutków mowy Piotra (2, 37-41). Kluczowe pytanie: „Co mamy czynić?”

A' Opis życia wspólnoty po Pięćdziesiątnicy (2,42-47) – ἐπὶ τὸ αὐτο, (w. 47)

Powyższy schemat pozwala na wyłowienie wyraźnej, starannie zaplanowanej kompozycji. Wspólnota chrześcijan obdarzona Duchem Świętym rozrasta się. Właściwą odpowiedzią na dar Ducha jest dołączenie do wspólnoty Kościoła, ponieważ Bóg/Jezus nie przestaje działać dokonując znaków i cudów. Centralne położenie mowy Piotra funkcjonuje jako uniwersalny klucz hermeneutyczny, który wyjaśnia czytelnikowi przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. To nie tylko interpretacja minionych wydarzeń, ale również tekst o znaczeniu proleptycznym. Chcąc się dowiedzieć, czym dla Łukasza było wydarzenie opisane w Dz 2, trzeba dokładnie zanalizować treść kazania Apostoła. Zanim jednak to nastąpi, wypada przedstawić teologiczne treści, które towarzyszyły Pięćdziesiątnicy w kontekście żydowskim.

II. ŻYDOWSKI KONTEKST ŚWIĘTA PIĘCDZIESIĄTNICY

W tradycji żydowskiej dzień ten był rodzajem uroczystej liturgicznej celebracji, która następowała w pięćdziesiąt dni po świętach Przaśników. W dniu Zielonych Świąt obchodzono uroczyste czas nowego zboża⁴. Święto, które nazywano חַג הַשָּׁבועוֹת (Święto Tygodni, por. Wj 34, 22; Pwt 16, 10), było drugim co do ważności spośród trzech pielgrzymkowych świąt żydowskich obchodzonych w Jerozolimie. Nazwa święta nawiązywała do kończącego się w tym dniu okresu siedmiu tygodni. Na początku wspomnianego okresu składano pierwociny z jęczmienia w formie snopa, który był ofiarowywany w świątyni w trakcie świąt Paschy (Kpł 23, 15-16; Pwt 16, 9). Zwyczaj ten wskazuje na agrarną genezę święta, które wyznaczało koniec żniw jęczmienia i było obchodzone w miesiącu Siwan (maj/czerwiec). Zarówno Józef Flawiusz⁵, jak i stosunkowo późno spisane księgi deuterokanoniczne (Tb 2, 1; 2 Mch 12, 31-32) używają określenia „Pięćdziesiątnica” Według świadectw tych ostatnich było to również święto modłów

⁴ Y. Yadin (*The Temple Scroll*, t. II, Jerusalem: Israel Exploration Society 1983, s. 78-96) pisze o trzech Pięćdziesiątnicach oddzielonych od siebie kolejno po sobie następującymi okresami pięćdziesięciu dni: Pięćdziesiątnicy nowego zboża, nowego wina oraz nowej oliwy.

⁵ *Dawne dzieje Izraela*, Warszawa: Rytm 1993, s. 195 n. (3. 10. 6); t e n ż e, *Wojna żydowska*, Warszawa: Rytm 1992, s. 87 (1. 13. 3).

i ofiar składanych w intencji deszczu, dla zapewnienia sobie obfitego plonu w nadchodzącym roku. Potwierdzeniem bliskiego związku Pięćdziesiątnicy z Paschą są takie określenia, jak עֲזָרָה („święte zgromadzenie zamknięcia”) lub עֲזָרָה לַפֶּסַח („uroczyste zamknięcie Paschy”). Obydwie nazwy wskazują, że *Szawuot* traktowano jako zwieńczenie okresu świąt paschalnych⁶.

Nazwą, która pojawia się zamiennie z הַיּוֹם שֶׁבַעֲתָהּ w Biblii hebrajskiej jest „dzień pierwocin” (יום הבכורים – Lb 28, 26; por. Wj 23, 19; Pwt 26, 1-11) ofiarowywanych Panu. Wieśniacy mieli wówczas zwyczaj przynosić pierwsze plody ziemi do świątyni i składali tam ofiarę z nowego zboża (מִנְחָה תְּרִשָּׁה). Tego dnia nie wykonywali także żadnej pracy. Wprawdzie liczba miejsc, gdzie używa się nazwy יום הבכורים w odniesieniu do *Szawuot*, jest bardzo ograniczona, ale ma ona swoją istotną nośność teologiczną dla dzieła Łk-Dz, ponieważ dzięki niej istnieje realny punkt styczny pomiędzy Pięćdziesiątnicą żydowską a osobą Zmartwychwstałego Jezusa – pierwocinami zmartwychwstania.

Na podstawie Wj 19, 1 późniejsze tradycje żydowskie skojarzyły święto Pięćdziesiątnicy z momentem przekazania Tory na Synaju. Tekst mówił wprawdzie jedynie o tym, że wydarzenia pod Synajem nastąpiły w trzecim miesiącu od wyjścia z Egiptu, ale egzegeza rabinacka zinterpretowała go jako wskazówkę o Pięćdziesiątnicy. Jest to tendencja typowa dla późnego judaizmu, na podstawie której wiele świąt liturgicznych o charakterze rolniczym przekształcono w celebracje nawiązujące do ważnego wydarzenia z historii narodu wybranego⁷. Ważniejsze środowiska pobożnych żydów zamieszkujące w miastach, jak np. faryzeusze, nie odczuwały już większego związku z pierwotnymi kultami agrarnymi i stąd istniała potrzeba nadania świętom nowego teologicznego znaczenia. Dar Prawa dla Izraela pod Synajem znakomicie spełniał kryteria faryzeuszy. Mimo że w Biblii wspomina się, iż miało ono miejsce w pięćdziesiąt dni po wyjściu z Egiptu, ani Józef Flawiusz, ani Filon Aleksandryjski nie mówią o *Shawuot* w kontekście Tory. Co ważniejsze, pierwsze spisane wzmianki na ten temat pojawiają się w literaturze rabinicznej dopiero w II w. po Chr., a bezpośrednio nawiązanie do Święta Tygodni w kontekście przekazania Tory na Synaju odnaleźć można dopiero w III w. po Chr. (wypowiedź Rabbiego Eleazara, *Pesachim*, 68b)⁸.

⁶ Por. E. L o h s e, πεντεκοστή, [w:] *Theological Dictionary of the New Testament*, t. VI, red. G. Friedrich, Grand Rapids (Mi): Eerdmans 1988², s. 47 n.

⁷ W ten sam sposób rolnicze wcześniej święto żniw jęczmienia, znane pod nazwą Święta Prześników, stało się pamiątką wyjścia z Egiptu; por. G. von R a a d, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa: Pax 1986, s. 444.

⁸ L. J a c o b s, *Shavuot*, [w:] *Encyclopaedia Judaica*, t. XIV, Jerusalem: KETER 1972, kol. 1319-1322.

Tym samym wszelkie twierdzenia dotyczące wpływu synajskiego charakteru *Szawuot* na myśl Trzeciego Ewangelisty wydają się być wysoce problematyczne. Jedynym oparciem, które usprawiedliwiłoby podobne dywagacje, mogłyby być ślady ustnej tradycji, która sięgałaby okresu redakcyjnego Łk-Dz⁹

Pewnym tropem może być np. tradycja zawarta w Księdze Jubileuszów¹⁰ 6, 17-19, gdzie wspomina się o specjalnej celebracji na pamiątkę przymierza Boga z Noem. Autor księgi wspomina o nim jako o Święcie Tygodni, które było obchodzone od tego czasu. Co więcej, podaje także paralelne wydarzenie w życiu Abrahama (22, 1-16) oraz zwyczaj jego świętowania przez patriarchów. Zapomniane przez Izraelitów święto miało następnie zostać odnowione na Synaju przez samego Boga. Jest niemal pewne, że takie widzenie Pięćdziesiątnicy musiało zyskać szczególne znaczenie w judaizmie po roku 70 po Chr., tzn. po zniszczeniu świątyni¹¹ Natomiast tradycje żydowskie z przełomu ery przedchrześcijańskiej i początków Kościoła (Filon Aleksandryjski, Józef Flawiusz, *Ant.* 3. 10. 6 § 252) potwierdzają przynajmniej jedno: Święto Tygodni cieszyło się wielkim poważaniem i było obchodzone przez licznie zgromadzonych pielgrzymów z całego starożytnego świata.

III. ZWIĄZKI Dz 2 Z WCZEŚNIEJSZYMI TRADYCJAMI BIBLIJNYMI

Obok kontekstu żydowskiego święta liturgicznego możliwy jest także wpływ konkretnych tradycji biblijnych na redakcję opisu Dz 2. Współcześnie uczeni wysunęli pięć możliwości interpretacyjnych. Każda z nich zdaje się mieć oparcie w tekście biblijnym.

Pierwsza związana jest z Rdz 1. Powiew gwałtownego wichru wspomniany w Dz 2, 2 n., podobnie jak płomienie ognia (w. 3), przywołują na myśl boskie dzieło stworzenia. Można również odnaleźć pewne analogie pomiędzy dziełem Boga u początków świata i Chrystusowym darem Ducha jako aktem nowego stworzenia.

⁹ Istnieją oczywiście opinie przeciwne prezentowanemu tu stanowisku; por. J. Dupont (*La nouvelle Pentecôte (Ac 2, 1-11): Fête de la Pentecôte*, *AsSeign* 30(1970), s. 30-34) oraz L. O'Reilly (*Word and Sign in the Acts of the Apostles. A Study in Lucan Theology*, Rome: PIB 1987, s. 19-29), który twierdzi, że tradycja o przekazaniu Tory na Synaju musiała być już żywa za czasów Łukasza i oddziaływała na teologiczną wizję Łukasza: Jezus daruje swemu Kościołowi nowe Prawo, wyższe od pierwszego – prawo Ducha. W obydwu przypadkach podstawowym darem jest Słowo Boże.

¹⁰ Podobne tradycje można spotkać także w Qumran; por. 1QS 1, 8-2, 25, choć brak w nich bezpośredniego odniesienia do Święta Tygodni.

¹¹ Zob. E. L o h s e, πεντεκοστή, s. 48.

Bardzo wyraźne podobieństwa terminologiczne pomiędzy Dz 2, 6 i Rdz 11, 7 sprawiły, że wielu egzegetów postrzega dzień Pięćdziesiątnicy jako antytyp historii o wieży Babel (Rdz 11, 1-9)¹². Mimo że niektóre podobieństwa mają charakter czysto formalny, lista zgodności jest rzeczywiście bardzo interesująca:

Dz 2, 6	Rdz 11, 7
Τῆς φωνῆς	τὴν φωνὴν
συνεχύθη	συγχέωμεν
ἤκουον	ἀκούσωσιν
ἕκαστος	ἕκαστος
τῇ ἰδίᾳ διαλέκτῳ	τὴν γλῶσσαν
αὐτῶν	αὐτῶν

W pozostałych wersetach obydwu tekstów istnieją także pewne ogniwa, jak πᾶς, formuła wprowadzająca καὶ ἐγένετο czy ἤρξαντο itp.¹³ W świetle powyższego zestawienia na wydarzenie Pięćdziesiątnicy można spojrzeć w sensie negacji grzechu pychy z początków historii ludzkości. Wielość języków, będąca znakiem kary Bożej, stała się w historii pierwotnej przyczyną rozproszenia, lecz wielość języków udzielonych przez Ducha Świętego jest zapowiedzią ostatecznej eschatologicznej jedności w doskonałym kulcie Boga. Upadkowi ludzkości podzielonej i rozczłonkowanej, Łukasz przeciwstawia całkowicie zjednoczoną różnorodność kultu oddawanego Bogu w mocy Ducha. Gdyby taka interpretacja była prawdziwa, Łukasz musiałby mieć raczej powierzchowny obraz żydowskiego święta, jako kolejnego po Passze wielkiego zgromadzenia wyznawców judaizmu.

Wreszcie, temat Ducha spoczywającego na (ἐπί Dz 2, 3; por. Łk 3, 22) Apostołach budzi oczywiste skojarzenia ze sceną chrztu Jezusa (Łk 3, 21 n.). Podobieństwa formalne obydwu perykop są również bardzo przekonujące. Jezus doświadcza chrztu u początków swojej działalności misyjnej. Tuż po chrzcie następuje właściwa inauguracja (por. Łk 4, 14 n.). Podobnie i Apostołowie, gdy zostali obdarowani Duchem Świętym, rozpoczynają głoszenie dobrej nowiny światu. Ważnym słowem, które łączy Jezusa jako dawcę Ducha z dniem Pięćdziesiątnicy, jest czasownik βαπτίζω, ponieważ Jan Chrzciciel zapowiada na początku Trzeciej Ewangelii: Ἐγὼ μὲν ὕδατι βαπτίζω ὑμᾶς· ἔρχεται δὲ ὁ ἰσχυρότερός μου, αὐτὸς ὑμᾶς βαπτίσει ἐν πνεύματι ἁγίῳ καὶ πυρί· (Łk 3, 16; por. Dz 1, 5).

¹² Zob. V. S c i p p a, *La glossolalia nel Nuovo Testamento*, Napoli: M. D'Auria 1982, s. 104-106. Szerszą perspektywę pneumatologiczną ukazuje J. K u d a s i e w i c z, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce: Jedność 1998; zob. także A. J a n k o w s k i, *Duch Święty w Nowym Testamencie. Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków: Tyniec 1998³; H. L a n g k a m m e r, *Pneumatologia biblijna (ruach – pneuma)*, Opole: Wyd. Tel. UO 1998.

¹³ Zob. szczegółową argumentację w: S c i p p a, *La glossolalia...*, s. 105 n.

Wylanie Ducha w dzień Zielonych Świąt może być zatem rozumiane jako chrzest (por. Dz 11, 16) i to chrzest, którego dokonuje sam Jezus (Dz 2, 33 – τὴν τε ἐπαγγελίαν τοῦ πνεύματος τοῦ ἁγίου λαβὼν παρὰ τοῦ πατρός, ἐξέχεεν).

L. O'Reilly zaproponował jeszcze inne spojrzenie na Pięćdziesiątnicę. Opierając się na tekście prorocstwa mesjańskiego Iz 2, 1-3, mówiącego o Jerozolimie jako miejscu zbawienia dla wszystkich narodów, usiłował wykazać, że starotestamentalne obietnice realizują się w Kościele, który rodzi się w dniu Pięćdziesiątnicy¹⁴. Trudno odmówić pewnych racji hipotezie irlandzkiego egzegety. Tekst Iz 2, 1-3 i paralelny do niego Mi 4, 1-3 wspominają o narodach, które napłyną na górę Syjon. Z Syjonu wyjdzie Prawo i Słowo Pana (Iz 2, 3). Taka perspektywa pasuje zupełnie dobrze do geograficznego planu Dziejów Apostolskich, który zakłada Jerozolimę jako historiozbawcze centrum (Łk – punkt dojścia; Dz – punkt wyjścia; por. Łk 13, 33; Dz 1, 8). Łukaszowy opis święta zdaje się również potwierdzać taką interpretację, ponieważ w Świętym Mieście znajdują się „wszystkie narody pod słońcem” Co więcej, czas się wypełnił (ἐν τῷ συμπληροῦσθαι τὴν ἡμέραν – Dz 2, 1) i dar Zmartwychwstałego dla uczniów, uzdalniający ich do świadectwa wobec wszystkich narodów, stał się faktem. Zdaniem L. O'Reilly'ego odpowiednia interpretacja języków może również wspierać zaproponowane wyjaśnienie: języki rozumiane jako *ksenolalia* dodatkowo podkreślają uniwersalizm zbawczy. Pewnym brakiem tej hipotezy jest kształt cytatu z Joela w Dz 2¹⁵

IV. TREŚĆ OPISU ŁUKASZOWEGO

Ostatnia z współczesnych propozycji egzegetycznych odznacza się wyraźnie chrystologicznym charakterem opartym na wyroczni Joela. Niezależnie bowiem za jaką interpretacją opowie się czytelnik Dz 2, Łukasz wkłada mu do ręki swój własny klucz hermeneutyczny. Jest nim właśnie cytat z Księgi Joela, którego szczytem wydaje się być zdanie z Jl 3, 5a – πᾶς ὃς ἂν ἐπικαλέσῃται τὸ ὄνομα κυρίου σωθήσεται... (w. 21). Łukasz swoim zwyczajem przykrawa werset prorocstwa do własnej teologicznej wizji przerywając go w jednej trzeciej (por. Łk 4, 19)¹⁶. Pierwsi czytelnicy obydwu tomów Łukaszowego dzieła z pewnością

¹⁴ O'Reilly, *Word and Sign* s. 24-25.

¹⁵ Zdumiewający w tym kontekście wydaje się redakcyjny zabieg Łukasza, którym przerywa cytat z Księgi Joela na 3, 5a. Bardziej naturalne byłoby kontynuowanie frazy przynajmniej po w. 5b.

¹⁶ Tekst biegnie dalej: „bo na górze Syjon i w Jerozolimie będzie wybawienie, jak przepowiadał Pan, i wśród ocalałych będą ci, których wezwał Pan” (BT).

znali nie tylko ważne eschatologiczne zapowiedzi, ale i ich starotestamentalny kontekst. Do nich tego rodzaju zabieg literacki musiał przemawiać jak zamierzona emfaza. Można zatem z dużym prawdopodobieństwem sądzić, iż „wzywianie imienia Pana” stanowi bardzo ważny punkt kazania Piotra.

Wylanie Ducha Świętego bez wątpienia wskazuje na inaugurację czasów eschatologicznych¹⁷, ale dla Łukasza jest to przede wszystkim wydarzenie, które domaga się wezwania imienia Pana. Gdyby chodziło tylko o wyjaśnienie, czym był dar Ducha, starotestamentalną przepowiednię można by ograniczyć do J1 3, 2-4¹⁸. Jaka jest więc rola pozostałej części cytatu? Przypadkowe wydłużenie tekstu z J1 3 nie wchodzi w grę, ponieważ Łukasz jest zbyt dokładny w komponowaniu starotestamentalnych cytatów¹⁹. W konsekwencji należy przyjąć, że wyrażenie „dzień Pana” oraz konieczność „wezwania imienia Pańskiego” stanowią ważne elementy Łukaszowego wyjaśnienia wydarzenia Pięćdziesiątnicy.

Pierwsze z wymienionych określeń wnosi istotny eschatologiczny klimat, kierując uwagę czytelnika ku sferze dni ostatnich. Nauka proroków ukazuje, iż będą to dni surowego sądu nad narodami (Oz 11, 5-7; 13, 7-16; Am 8, 2-3; 9, 1-4; Dn 12, 1-3). Bóg Izraela – według tradycji mądrościowej – okaże wówczas swoją potęgę (Ps 58, 11; 96, 10, 13; Koh 11, 9; 12, 14; por. Iz 33, 22; Ez 11, 8-11; Ml 3, 5). Kościół pierwotny uzupełnił te przekonania o nowy aspekt: Jezus będzie sprawował zapowiadane sądy w imieniu Boga (por. Mk 13, 26-27; Mt 25, 31-46; Łk 21, 36). Z tego samego powodu Łukasz kładzie nacisk na tytule κύριος w w. 21. We wcześniejszych fragmentach swego dzieła powiadomił już czytelnika o tożsamości Jezusa jako Pana (por. Łk 1, 43; 1, 76; 2, 11; 10, 17; 20, 42-44). Teraz zaś może ustami Piotra wyjawic pełny sens tytułu κύριος.

W argumentacji Łukasza tytuł ten odgrywa kluczową rolę. Trzeci Ewangelista używa go w Dz 2, 14b-41 siedmiokrotnie, w tym przynajmniej czterokrotnie w odniesieniu do Jezusa. Ten ważny termin był w grece klasycznej często stosowany na oznaczenie funkcji „mistrza”, „właściciela” lub „pana”²⁰. W LXX funkcjonuje jako termin zastępujący imię Boże. Zwyczaj ten przejęli autorzy Nowego Testamentu, choć równie często stosowali go do Jezusa. Łukasz, mimo że nie-

¹⁷ Zob. H. O r d o n, *Eschatologiczny dar Ducha Bożego (Jl 3,1-5)*, RT 41(1994), z. 1, s. 45-54; G. W i t a s z e k, *Wylanie Ducha Świętego w Dzień Pański początkiem dzieła zbawienia (Jl 3, 3-5)*, RT 46(1999), z. 1, s. 21-34.

¹⁸ Por. F. B o v o n, *Luc le Théologien. Vingt-cinq ans de recherches (1950-1975)*, Genève: Labor et Fides 1988, s. 260.

¹⁹ Zob. uwagi na temat programatycznego cytatu Jezusa Iz 61, 1 n/54, 8 w: K. M i e l c a r e k, *Jezus – Ewangelizator Ubogich*, Lublin: And 1995, s. 40 n.

²⁰ J. F i t z m y e r, κύριος, EDNT II, s. 329.

które fragmenty zawierają słowo κύριος w znaczeniu formuły grzecznościowej – „pan” (por. Łk 5, 12; 7, 6; 19, 8b), zdecydowanie korzysta z niego także w ściśle teologicznym znaczeniu podkreślając boską godność Jezusa (Łk 10, 17; 11, 1; 17, 37; 22, 38. 49).

Wyrażenie ἐπικαλέω τὸ ὄνομα κυρίου w swoim naturalnym kontekście oznaczało odwołanie się do pomocy Jahwe, ale autor Łk-Dz wyraźnie rezerwuje je dla osoby Jezusa Chrystusa (por. Dz 4, 12). Dar Pneumy nie został dany bezpośrednio, lecz realizuje się poprzez Chrystusa, który otrzymawszy Ducha od Ojca, rozdziela go wszystkim wierzącym (3, 33). Łukasz nie kwestionuje, że Ojciec jest pierwotnym źródłem²¹ tego daru, ale stara się usilnie podkreślić jego chrystologiczny wymiar, kontynuując temat Jezusa Mesjasza w obydwu częściach mowy misyjnej św. Piotra²².

Wersety 34-35 zawierają cytat z Ps 110, który ma być biblijnym argumentem, iż potomek Dawida zasiądzie po prawicy Boga. Siła argumentu osadzona jest na podwójnym użyciu tytułu κύριος, dotyczy on nie tylko Boga, lecz również jakiejś tajemniczej postaci, która zostaje zaproszona do zajęcia miejsca obok tronu Bożego (w. 34). Na podstawie argumentacji wcześniejszych wersetów (29 n.) Dawid nie może wchodzić w grę jako potencjalny pretendent do miejsca u boku Boga. Obietnica domaga się jednak wskazania kogoś, kto byłby godzien nazywać się κύριος. Partykuła γάρ (w. 34), która pełni rolę ogniwa łączącego w. 33 i w. 34, podpowiada czytelnikowi, że fakt Wniebowstąpienia potwierdzony przez Apostołów stawia Jezusa w uprzywilejowanej pozycji wśród kandydatów. Stąd kończąc swą mowę Piotr nawiązuje do prorocтва Dawida i wyjaśnia, że jedynie Jezus spełnia kryteria obietnicy. Wśród potomków Dawida nie ma nikogo poza Jezusem, kto byłby godzien nosić tytuł Mesjasza (por. Łk 20, 42-43). Z kolei jego wyniesienie na prawicę Ojca świadczy o boskiej godności. Jezusowi przysługuje zatem nie tylko tytuł Mesjasza, ale i Pana.

Argumentacja kazania Piotra w dzień Pięćdziesiątnicy ujawnia strategię misyjną pierwszych świadków Chrystusa. Przypomina ona postawę Pawła w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 13-52). Paweł chciał przekonać żydów, że oczekiwanym Mesjaszem jest Jezus. Cel nie został jednak wyjawiony od samego początku. Szczegółowy dowód z Pisma doprowadza go wprawdzie do dokładnej definicji osoby Mesjasza (w. 16-22). Dopiero wówczas Apostoł Narodów

²¹ Szerzej na temat Boga i Jezusa w funkcji dawcy Ducha Świętego zob.: H. O r d o n, *Dawca Ducha Bożego w Nowym Testamencie*, RT 43(1996), z. 1, s. 130-133.

²² Więcej na temat teologicznej funkcji cytatów z Ps 16 i 110 w mowie św. Piotra zob. W. R a k o c y, *Mowa Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy*, RT 45(1998), z. 1, s. 111-122.

otwarcie wskazuje na Jezusa (w. 26-32) popierając swoje świadectwo dodatkowymi tekstami biblijnymi (w. 33-36) oraz słowami napomnienia i zachęty do nawrócenia (w. 40-41).

U Joela nieuchronność nadejścia dnia sądu jest związana z naturalnymi niszczącymi zjawiskami przyrody oraz stanem ludzkiego ducha²³. Prorok zapowiada, że wydarzenia ostatnich dni wstrząsną ludzką egzystencją, lecz wzywający imienia Pana zostaną ocaleni. Bliskość tych czasów zakłada konieczność pilnej decyzji nawrócenia się²⁴. Wydaje się prawdopodobne, że ta sama pilna konieczność nawrócenia stoi za rozszerzeniem cytatu z J1 3 w mowie św. Piotra (por. σὴθητε Dz 2, 40). Łukasz wyraża tym samym przekonanie, że dar Ducha Świętego jest znakiem bliskości dnia ostatnich, a tylko ci, którzy wezwą imienia Pana, unikną zagłady. Z tej samej przyczyny czas Kościoła – tzn. czas pomiędzy misterium paschalnym a Paruzją – stanowi okres intensywnej ewangelizacji. Przed każdym stoi wyzwanie szukania schronienia w imieniu Pana i uczestnictwa w Bożym darze zbawienia (por. Dz 2, 38-40). Całe wydarzenie można by więc nazwać „pentekostalnym znakiem zbawienia”²⁵.

V. PODSUMOWANIE

Mowa św. Piotra pełni w strukturze Łukaszowego opisu potrójną funkcję. Wyjaśnia wydarzenie Pięćdziesiątnicy (w. 14b-21), odślania tożsamość Jezusa (w. 22-36) i zachęca do przyjęcia daru zbawienia, przyjęcia polegającego na nawróceniu, ochrzczeniu się w imię Jezusa Chrystusa oraz na akceptacji daru Ducha Świętego (w. 38-40).

W jaki sposób można powiązać Dz 2 z przedstawionymi wcześniej treściami żydowskiego święta?²⁶ Bez względu na to czy przyjmujemy, że Łukasz przedstawia nam historyczne wydarzenie, w którym objawiły się elementy charyzmatycznego doświadczenia, czy też zgodzimy się, iż mamy do czynienia z teologiczną inter-

²³ Perspektywa Joela raczej nie jest pozytywna. Wizje i sny, podobnie jak prorocтва, mają według proroka – swe źródło w atmosferze lęku i przerażenia. Przeciwnie zdają się uważać: H. Ordon (*Eschatologiczny dar Ducha Bożego*, s. 47 n.) i G. Witaszek (*Wylanie Ducha Świętego w Dzień Pański...*, s. 31-34), którzy podkreślają pozytywny wymiar zapowiedzi wydarzeń w Dz 2.

²⁴ J. J. Kilgallen, *The Unity of Peter's Pentecost Speech*, BTod 82(1976), s. 654.

²⁵ Tamże.

²⁶ A. Paciorek (*Obyczajowość życia wspólnotowego*, [w:] *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, s. 306 n.) widzi w Dz 2 jedynie potwierdzenie, że dawny system kultowy ustal i twierdzi, że chrześcijańskie Święto Tygodni od początku miało inne znaczenie od żydowskiego.

pretacją faktu obdarzenia Kościoła Duchem Świętym w świetle liturgii żydowskiej i tekstów Starego Testamentu, możemy dostrzec istniejące w Dz 2 teologiczne powiązania.

Określenia, takie jak עֲצַרְתָּ לְפָסַח יוֹם הַשְּׁבִיעִתָּה, pozwalają stwierdzić, że już w tradycji żydowskiej Święto Tygodni było mocno związane z obchodami Paschy. Dla pierwotnego chrześcijaństwa był to bardzo istotny związek, ponieważ centralnym elementem kerygmatu pozostawał fakt Zmartwychwstania Jezusa i wszystkie inne wydarzenia były mu podporządkowane. Dlatego św. Łukasz proponuje swemu czytelnikowi wizję pneumatologicznej tajemnicy mocno opartej na chrystologicznym fundamencie:

1. Zważywszy na wyraźny kontekst agrarny święta, które było początkiem zniw pszenicy i czasem składania jej pierwocin, dar Ducha jest znakiem, że Mesjasz-Pan doświadcza pełni chwały (Dz 2, 34-36). On stanowi pierwociny chwały Zmartwychwstania, którą w czasie oznaczonym osiągną wszyscy wierzący.

2. Zasiadając po prawicy Ojca Jezus Chrystus posyła Ducha (Dz 2, 33). Dzięki Duchowi Świętemu Apostołowie doświadczają „pierwszych objawów” (św. Paweł nazwie tę rzeczywistość „zadatkami i pierwocinami Ducha”) skutecznej obecności Zmartwychwstałego i gotowi są do składania świadectwa (Dz 2, 14a).

3. O ile studia J. Duponta oraz L. O'Reilly'ego nie są w swych założeniach anachroniczne, możliwy jest także związek między darem Ducha dla Kościoła a darem Tory dla Izraela na Synaju. W ten sposób podkreślony zostaje historyczbawczy walor Słowa Bożego.

4. Istnieje jeszcze jeden możliwy punkt łączący obydwie wydarzenia. Stosunkowo słabe powiązanie tekstowe sprawiło, że nie znalazł się on w korpusie artykułu. Warto jednak wiedzieć, że ὁ πυρός – pszenica występuje w kontekście Święta Tygodni (Wj 34, 22 – θερισμὸς πυρῶν – żniwa pszenicy), a τὸ πῦρ – ogień w opisie Pięćdziesiątnicy. *Genetivus pluralis* obydwu rzeczowników byłby ten sam. Πῦρ nie występuje wprawdzie w liczbie mnogiej, ale istnieje inne greckie słowo: ἡ πυρα, – pochodnia lub ognisko (znane Łukaszowi, por. Dz 28, 2. 3), które zupełnie dobrze pasuje do kontekstu. Można zadać sobie pytanie, czy podobieństwo słów πῦρ i πυρός ma charakter czysto zewnętrzny, czy też rodziło w Łukaszu bądź u wcześniejszych przedstawicieli Kościoła jakieś skojarzenia (żniwa pszenicy/ogników, płomieni). Czy początek zniw w ogniu Ducha Świętego nie jest ciekawą intuicją teologiczną? Można tu przytoczyć kilka tekstów, które natychmiast rodzą dalsze skojarzenia: Łk 12, 49 („Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” – na oznaczenie misji!) oraz Łk 3, 16 n. (Chrzest Duchem i ogniem... „Ma On wiejadło w ręku dla oczyszcze-

nia swego omłotu: pszenicę²⁷ zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nie-ugaszonym”). Czyż kontekst żniw nie jest wyraźny?

5. Wreszcie, w tym samym kontekście żniw, rodzący się Kościół przedstawia swemu Kyriosowi „pierwociny” swej zbawczej działalności (Dz 2, 41). Czas żniw się zaczął, a robotnicy Pana umocnieni Duchem gromadzą pierwsze „snopy” zbawionych w Bożym spichlerzu, czyli wspólnocie uczniów Chrystusa (Dz 4, 42-47).

JEWISH PENTECOST IN THE LUCAN PERSPECTIVE (Acts 2, 1-41)

S u m m a r y

There seem to be a little awareness among contemporary Christians of Jewish feasts and their sense in the time of Jesus Christ. This lack is a rather important one, since the New Testament writers wrote their texts having full knowledge about important Jewish customs and convictions. Lucan way of picturing the day of outpouring the Holy Spirit on the Church is a good example of it. Thus the article gives a number of possible connotations for Jewish Pentecost developed in the time of Jesus and subsequently refers various contemporary interpretations of Acts 2. The final stage of the paper is an attempt to juxtapose both groups in order to show possible common ground for Jewish liturgical-theological sense of Pentecost and its Lucan counterpart. Such juxtaposing of material might help to discover Luke's genuine motives hidden behind his narrative of Pentecost in Acts 2.

Summarized by Krzysztof Mielcarek

Słowa kluczowe: Pięćdziesiątnica, Hag Szawuot, teologia Łk-Dz, Dz 2.

Key words: Pentecost, Hag Shavuot, Lk-Acts theology, Acts 2.

²⁷ Niestety tekst Trzeciej Ewangelii ma w tym miejscu τὸν σῖτον a nie τὸν πυρόν albo τοὺς πυροῦς.